

Ministerstwo Zdrowia: Nie ma możliwości wprowadzenia zakazu stosowania mikroplastiku w kosmetykach

data aktualizacji: 2019.08.21



Resort zdrowia, w odpowiedzi na interpelację posłanki Agnieszki Pomaski (PO) i grupy posłów w sprawie dodawania do kosmetyków mikrogranulek odpowiada, że rozporządzenia unijne nie dają możliwości przyjęcia przepisów krajowych w tym zakresie.

Interpelację do Ministra Zdrowia złożyła grupa posłów (Agnieszka Pomaska, Piotr Cieśliński, Artur Gierada, Joanna Mucha, Sławomir Nitras, Cezary Tomczyk, Paweł Olszewski, Paweł Arndt, Małgorzata Chmiel, Zofia Czernow, Marta Golbik, Michał Jaros, Joanna Kluzik-Rostkowska, Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Gabriela Lenartowicz, Izabela Leszczyna, Grzegorz Lipiec, Magdalena Ewa Marek, Arkadiusz Myrcha, Dorota Niedziela, Tomasz Piotr Nowak, Katarzyna Osos, Małgorzata Pępek, Grzegorz Raniewicz, Dorota Rutkowska, Krystyna Skowrońska, Michał Stasiński, Bożena Szydłowska, Jarosław Urbaniak, Anna Wasilewska, Monika Wielichowska), która zaniepokojona jest katastrofalnym zanieczyszczeniem i erozją środowiska naturalnego, w czym swój udział mają „usługi i produkty, na temat których szkodliwości niewiele się mówi, tym samym powszechna wiedza w tym zakresie pozostaje wciąż minimalna. Mimo tego mają one częsty i szkodliwy wpływ na nasze zdrowie oraz w szerszym rozumieniu – środowisko. Mowa tu o mikrogranulkach, innymi słowy cząsteczkach mikroplastiku, stosowanych do produkcji wszelkiego

rodzaju powszechnie używanych kosmetyków.”

W dalszej części interpelacji czytamy: „Mikroplastik staje się coraz częstszym składnikiem stosowanym w formułach szeregu produktów kosmetycznych. Stanowi on jedną z kilku szczególnie szkodliwych substancji składowych. Mikrogranulki stosowane w produktach kosmetycznych mają szerokie zastosowanie, od nadawania preparatom pożądanej przez producenta konsystencji, po ich wykorzystywanie jako składnika peelingującego. Substancje tych używa się między innymi w pastach do zębów, szamponach i żelach pod prysznic, cieniach do oczu, lakierach do paznokci, czy we wspomnianych już peelingach. W sposób bezpośredni, przedostając się do naszego organizmu, substancje te mogą mieć negatywny wpływ na nasze zdrowie. Natomiast pośrednio – nieodfiltrowany mikroplastik przedostaje się w ściekach do wód, gdzie wpływa na absorbowanie między innymi ftalanów, metylortęci, bisfenoli. Mikrogranulki zanieczyszczają wody, tym samym przedostają się także do organizmów ryb i owoców morza. Do tej pory nie znaleziono jeszcze systemu, który mógłby oddzielić mikroplastiki od wody, które na etapie przedostawania się z naszych łazienek, przez systemy oczyszczania ścieków, trafiają ostatecznie do wód śródlądowych, mórz i oceanów.”

W związku z powyższym posłowie zwrócili się ministra zdrowia z pytaniami: Czy resor zakłada przygotowanie nowelizacji zakazującej użycia mikroplastiku do produkcji kosmetyków? Czy w resorcie planowane są inne, pozaustawowe działania mające na celu ograniczenie lub całkowite wyeliminowanie użycia mikroplastiku w branżach kosmetycznych? Czy ministerstwo posiada analizy konsekwencji środowiskowych i zdrowotnych wynikające z użycia w przemyśle kosmetycznym mikroplastiku?

Z upoważnienia ministra zdrowia odpowiedzi posłom udzielił Maciej Miłkowski, podsekretarz stanu. W jego odpowiedzi czytamy m.in. że w Unii Europejskiej obszar dotyczący produktów kosmetycznych objęty jest zharmonizowanymi przepisami rozporządzenia (WE) nr 1223/2009 z dnia 30 listopada 2009 r. dotyczącego produktów kosmetycznych. I dalej: „Powyższe rozporządzenie stosuje się wprost we wszystkich państwach członkowskich. Ma ono **odniesienie do bezpieczeństwa produktów kosmetycznych dla zdrowia konsumentów, jednakże nie reguluje wpływu produktów kosmetycznych na środowisko**. W powyższym zakresie mają też zastosowanie m.in. przepisy rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH) i utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów, zmieniającego dyrektywę 1999/45/WE oraz uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 793/93 i rozporządzenie Komisji (WE) nr 1488/94, jak również dyrektywę Rady 76/769/EWG i dyrektywy Komisji 91/155/EWG, 93/67/EWG, 93/105/WE i 2000/21/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG). **Ww. rozporządzenia nie dają możliwości przyjęcia przepisów krajowych w powyższym zakresie, zatem nie są w chwili obecnej prowadzone prace zmierzające do zakazu stosowania mikrogranulek wykonanych z tworzyw sztucznych w produktach kosmetycznych.**”

Przedstawiciel resortu równocześnie informuje, że kontrola obowiązujących przepisów wynikających z ww. rozporządzenia (WE) nr 1223/2009 oraz ustawy z dnia 4 października 2018 r. o produktach kosmetycznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2227) znajduje się w kompetencjach organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Jednak organ ten nie ma kompetencji odnośnie podejmowania działań zmierzających do ograniczenia lub wyeliminowania stosowania mikroplastików w produktach kosmetycznych.

Podsekretarz stanu dodatkowo poinformował, że **Ministerstwo Zdrowia „nie prowadziło i nie jest w posiadaniu analiz odnośnie konsekwencji środowiskowych i zdrowotnych wynikających z użycia w przemyśle kosmetycznym mikroplastiku”**.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/ministerstwo-zdrowia-nie-ma-mozliwosci-wprowadzeni,56338>